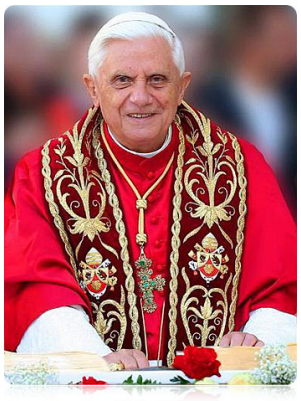


Benedykt XVI

Drodzy bracia i siostry, jak wiecie 1 maja z radością ogłoszę błogosławionym Czcigodnego Jana Pawła II, mojego umiłowanego poprzednika. Wybrana data jest bardzo znamienna: będzie to bowiem II Niedziela Wielkanocna, którą on sam dedykował Bożemu Miłosierdziu i, w której wigilię zakończył swój ziemski żywot. Ci, którzy go znali, ci, którzy cenili go i kochali, nie mogą nie radować się wraz z Kościołem z tego wydarzenia.

Podczas modlitwy „Anioł Pański" w Watykanie 16 stycznia 2011 r. †



Ks. abp Józef Kowalczyk, Prymas Polski

Bardzo się cieszę, że Benedykt XVI zakończył proces beatyfikacyjny Wielkiego Papieża Jana Pawła II. Było to pragnienie milionów ludzi na całym świecie, wyrażone już w czasie jego pogrzebu wołaniem „Santo subito". Jego życie, nie waham się tego powiedzieć, zmieniło losy Europy i świata. Zmieniło również losy Polski. To jest bardzo ważne. Znaczenie ma również to, że dzięki niemu zmieniały się losy pojedynczych ludzi, którzy od niego uczyli się otwartości, odpowiedzialności, pełnego przyjmowania cierpienia, a przede wszystkim naprawdę głębokiej modlitwy i poszanowania godności drugiego człowieka.

Fragment wywiadu dla Radio Vaticana, 14 stycznia 2011 r.



Ks. abp Zygmunt Zimowski

Rzecz bez precedensu, że Benedykt XVI ogłosi błogosławionym swojego bezpośredniego poprzednika, zaledwie sześć lat po Jego śmierci. Przecież on był pierwszym i naocznym świadkiem świętości Jana Pawła II, jako Jego bliski współpracownik przez ponad 20 lat. Spotykali się bardzo często i razem troszczyli się o świadectwo „Piotrowych kluczy". Byłem świadkiem tej bliskości, przyjaźni i współodpowiedzialności.

Fragment wywiadu dla Radio Vaticana, 14 stycznia 2011 r.